

Sygn. akt III AUa 372/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Szczecinie

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o odsetki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 lutego 2016 r. sygn. akt IV U 1152/15

oddala apelację.

SSA Gabriela Horodnicka- SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 372/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu K. M. wypłaty odsetek za zwłokę w związku wykonaniem decyzji z dnia 24 sierpnia 2015 r. ustalającej prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wskazał, że wypełnił warunki zawarte w art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i ustalenie prawa do ustawowych odsetek od 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r., sygn. akt P 11/07, który w ocenie ubezpieczonego, stanowi podstawę do żądania przedmiotowych odsetek.

Wskazał, że Zakład ma obowiązek zbadania każdej sprawy indywidualnie i ustalenia okoliczności, które legły u podstaw wyroku ustalającego uprawnienie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Powołał się na fakt, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W jego ocenie taką okolicznością jest data wpłynięcia do ZUS zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy w S. o pobranych przez świadczeniobiorcę zasiłkach dla bezrobotnych, to jest 19 sierpnia 2015 r. Nadto przypomniał, że kwestia odsetek była już przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, a mianowicie Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. oddalił odwołanie o odsetki.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 lutego 2016 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że K. M. ma aktualnie 65 lat. Po raz pierwszy z wnioskiem o rentę z tytułu niezdolności do pracy wystąpił w 2000 r. Ubezpieczony pobierał rentę w okresie od 1 lutego 2000 r. do 31 maja 2013 r.. W latach 2002 – 2007 podstawą ustalonego uprawnienia była całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego, natomiast od 1 kwietnia 2010 r. do 1 czerwca 2013 r. częściowa niezdolność do pracy.

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 r. organ rentowy odmówił ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Ubezpieczony nie zgodził się z przedmiotową decyzją i wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Koszalinie. W trakcie postępowania dowodowego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych. Pierwsze opinie były niekorzystne dla ubezpieczonego; zarówno internista jak i psychiatra oraz psycholog nie dostrzegli po stronie ubezpieczonego takiego nasilenia schorzeń, które czyniłoby go co najmniej częściowo niezdolnym do pracy. Przełom w sprawie nastąpił z chwilą zażądania przez Sąd historii choroby ubezpieczonego z placówek, w których się leczył. Dodatkowa dokumentacja medyczna pozwoliła na wszechstronne rozważenie stanu zdrowia przez kolejny zespół biegłych. Na podstawie dowodów ujawnionych w sprawie K. M. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy na okres 3 lat.

Opinia biegłej psycholog E. K. i psychiatry S. G. stała się podstawą do zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że K. M. jest uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 czerwca 2013 r. do 1 czerwca 2016 r. (wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 26 czerwca 2015 r.).

Obydwie strony zgodziły się z treścią wyroku i ostatecznie stał się on prawomocny. W związku z uprawomocnieniem się orzeczenia Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 sierpnia 2015 r. wydał decyzję ustalającą wysokość świadczenia rentowego. Od tej decyzji odwołanie złożył ubezpieczony. Zarzucił, że organ rentowy nie ustalił odsetek od opóźnionego roszczenia. Sąd Okręgowy w Koszalinie, po stwierdzeniu, że kwestia odsetek nie była przedmiotem zaskarżonej decyzji, wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. oddalił odwołanie.

Decyzja w przedmiocie odsetek została wydana w dniu 14 października 2015 r. Na jej podstawie organ rentowy odmówił ustalenia prawa do odsetek. Ubezpieczony nie zgodził się z rozstrzygnięciem i również tę decyzję zaskarżył do Sądu Okręgowego w K.. Decyzja ta jest przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu.

Na wstępie swoich rozważań prawnych Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwestia odsetek od niewypłaconego w terminie świadczenia rentowego, co do którego prawo zostało prawomocnie przesądzone na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 26 czerwca 2015 r. Organ rentowy odmówił wypłaty odsetek powołując się na brak odpowiedzialności po jego stronie za powstałe opóźnienie, a nadto podkreślił, że ostatnią okolicznością, istotną z punktu widzenia możliwości wydania decyzji było zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy

w S. o pobranych przez ubezpieczonego zasiłkach. Podniósł również zarzut formalny wskazując, że kwestia ta została wcześniej prawomocnie przesądzona, bowiem Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. oddalił odwołanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że rozważenia wymaga, czy w świetle obowiązującego prawa stanowisko organu rentowego znajduje oparcie w normie prawnej. Z oczywistych względów drugi z podniesionych przez Zakład argumentów nie ma żadnego znaczenia, bowiem problem zaświadczenia z PUP w S. pozostaje bez związku z decyzją z dnia 21 sierpnia 2013 r., a właśnie ta decyzja podlega ocenie w kontekście prawa do odsetek.

Sąd I instancji wskazał, że problem odsetek został szczegółowo omówiony zarówno w doktrynie prawniczej, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Z cywilistycznego punktu widzenia odsetki są wynagrodzeniem za korzystanie z cudzych pieniędzy lub rzeczy. Na gruncie ubezpieczeń społecznych ta zasada, szczególnie po stronie organu rentowego, przyjęła charakter swoistego odszkodowania z powodu opóźnionego świadczenia. Źródłem roszczenia o odsetki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych jest ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U z 1998 r., Nr 137, poz. 887 z późn. zm.; dalej jako: „ustawa systemowa”). W myśl art. 85 tej ustawy jeżeli organ rentowy – w terminach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił świadczenia, jest zobowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego, z wyjątkiem sytuacji, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. Przy czym do odsetek tych nie stosuje się przepisów o finansach publicznych. Norma zawarta w art. 85 ustawy systemowej skonkretyzowana została w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 lutego 1999 r. w sprawie szczegółowych zasad wypłacania odsetek za opóźnienie w ustaleniu lub wypłacie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd orzekający wskazał, że przytoczone przepisy ustanawiają ogólną zasadę, iż od opóźnionego świadczenia bądź świadczenia nienależnego przysługują odsetki obok należności głównej. W świetle przedstawionej regulacji nie może zatem być wątpliwości, że organ rentowy co do zasady jest zobowiązany do wypłacenia odsetek. Jedynym wyjątkiem pozostaje przypadek opóźnienia w wypłacie świadczenia niebędący następstwem działania Zakładu. W tym kontekście zachodzi pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności”. Zdaniem Sądu I instancji, niewątpliwie wina organu rentowego ma miejsce wówczas, gdy ustalenie prawa bądź wypłata świadczenia nastąpiły z przekroczeniem terminów określonych w ustawie. Artykuł 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. A zatem dotrzymanie wskazanego w przepisie terminu jest równoznaczne z wykazaniem, że nie doszło do opóźnienia w spełnieniu świadczenia. W konsekwencji w takiej sytuacji żądania odsetek nie można uznać za zasadne. Pewna oczywistość w interpretacji art. 118 została zachwiana na skutek noweli wprowadzonej ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach oraz niektórych innych ustaw, która rozszerzyła pojęcie „ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”. Do art. 118 został dodany ust. 1a stanowiący, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego. Niewątpliwie treść przepisu uległa istotnej modyfikacji. W związku z tym rodzi się potrzeba dokonania jego wykładni w kontekście prawa do odsetek. Sąd Okręgowy nadmienił, że z oczywistych względów nie można przyjąć, iż w każdej sprawie, która znalazła swój finał na sali sądowej, termin do wydania decyzji wykonującej orzeczenie sądowe i realizacji związanego z tym świadczenia, biegnie od daty zwrotu akt rentowych przez sąd. Chociaż orzecznictwo sądowe taki pogląd dopuszczało. W tym duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który w orzeczeniu z dnia 26 stycznia 2005 r. uznał, że wobec treści znowelizowanego art. 118 samego faktu wydania przez organ rentowy nowej decyzji będącej rezultatem zabiegów ocennych w postępowaniu sądowym nie można utożsamiać z zawinionym działaniem organu rentowego skutkującym

odpowiedzialnością z tytułu odsetek. W ocenie Sądu I instancji trudno w całości podzielić zaprezentowany pogląd. Przyjęcie bowiem, że w każdym przypadku sporu sądowego odsetki przysługują od daty wpływu prawomocnego orzeczenia sądowego do organu rentowego, w rzeczywistości przekreśla możliwość skutecznego roszczenia o odsetki po stronie ubezpieczonych, stawiając (w tym zakresie) organ rentowy w uprzywilejowanej pozycji.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jeśli z okoliczności sprawy wynika, iż już w dacie pierwotnej decyzji powinno zostać ustalone uprawnienie ubezpieczonego i w rezultacie wypłacone związane z nim świadczenie, a z przyczyn leżących po stronie organu rentowego nie zostało zrealizowane, to w świetle art. 85 ustawy systemowej powstaje uprawnienie do żądania odsetek od tych rat, których ubezpieczony nie otrzymał w ustawowym terminie. Jednak uprawnienie ubezpieczonego do odsetek uzależnione jest od wykazania odpowiedzialności organu rentowego za wydanie błędnej decyzji administracyjnej. Według bowiem reguł obowiązujących w prawie ubezpieczeń społecznych i zaopatrzenia emerytalnego, ubezpieczyciel społeczny nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek w przypadkach, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (podobny punkt widzenia prezentował Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 2010 r., UK 345/09 oraz doktryna K. Ślebzak: Prawna problematyka odsetek za opóźnienie w ustalaniu świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego, Przegląd Sądowy 2006 nr 2, s. 94 oraz D. Ciszewska: Problem odsetek w prawie ubezpieczeń społecznych w świetle art. 118 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Monitor Prawa Pracy 2008 nr 6, s. 305). Dlatego, zdaniem sądu orzekającego, w dalszej kolejności rozważenia wymaga, czy w konkretnej, indywidualnie oznaczonej sprawie zachodzi wskazana wyżej sytuacja. Jeśli analiza okoliczności towarzyszących stwierdzeniu określonego uprawnienia przez sąd prowadzi do wniosku, że organ rentowy nie podjął właściwej decyzji na skutek okoliczności od niego niezależnych, to zobowiązanie do wypłaty odsetek po jego stronie nie istnieje. Stąd, przede wszystkim, należy rozważyć okoliczności towarzyszące wydaniu decyzji odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przy czym rozważania te muszą dotyczyć ustalenia, czy materiał dowodowy, którym dysponował Zakład w dacie wydania spornej decyzji był wystarczający do ustalenia uprawnienia po stronie ubezpieczonego.

Sąd I instancji stwierdził, że analiza sprawy IV U 2270/13 prowadzi do wniosku, iż do ustalenia uprawnienia ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy przez Sąd Okręgowy w Koszalinie w wyroku z dnia 26 czerwca 2015 r. doszło po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania dowodowego. Dopiero w trakcie tego postępowania zostały ujawnione fakty zdrowotne ubezpieczonego skutkujące ustaleniem niezdolności do pracy. Drugi zespół biegłych, po analizie dokumentów medycznych

z oddziału psychiatrycznego szpitala w C. oraz poradni odwykowej w S. dostrzegł uszkodzenie (...) o charakterze otepiennym. Na okoliczność tę zwrócił uwagę organ rentowy wskazując, że na etapie postępowania administracyjnego brak było jakichkolwiek danych wskazujących na uszkodzenie (...) skutkujące otepieniem; obserwowano jedynie łagodne zaburzenia procesów poznawczych. Zatem uzupełnienie postępowania dowodowego na etapie postępowania sądowego stało się okolicznością przesądzającą o ustaleniu uprawnienia po stronie ubezpieczonego. Ubezpieczony nie tylko nie kwestionował potrzeby przeprowadzenia innych dowodów, ale sam zgłosił stosowne wnioski w tym zakresie, między innymi dostrzegł konieczność sięgnięcia po historię choroby, co w konsekwencji okazało się przesądzające.

Zdaniem Sądu Okręgowego przytoczone okoliczności wyraźnie wskazują, że organ rentowy nie miał możliwości ustalenia uprawnienia rentowego na etapie postępowania administracyjnego. Zatem ostatnią kwestią pozwalającą na wydanie decyzji był wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie, który uprawomocnił się w dniu 10 sierpnia 2015 r.

Mając na względzie przedstawione rozważania Sąd I instancji uznał, że w sprawie ma zastosowanie art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w myśl którego organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Przy czym w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Skoro ostatnią przeszkodą do ustalenia ubezpieczonemu uprawnienia z tytułu renty związanej z niezdolnością do pracy było

orzeczenie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 26 czerwca 2015 r., a decyzja wykonująca wyrok zapadła w terminie 30 dni od daty zwrotu akt, odwołanie podlega oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Na marginesie Sąd orzekający dodał, że w sprawie nie mamy do czynienia ze stanem rzeczy osądzonej, co podniósł organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie. Wprawdzie Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. oddalił odwołanie o ustalenie odsetek, ale sprawy nie rozpoznawał merytorycznie. Z zapisu protokołu jednoznacznie wynika, że odwołanie ubezpieczonego w przedmiocie odsetek nie było poprzedzone wydaniem decyzji administracyjnej. Zaś istota roszczenia podnoszona przed sądem musi mieścić się, w poprzedzającej odwołanie, decyzji organu rentowego. Wydanie wyroku w takiej sytuacji jest niedopuszczalne.

Z rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się ubezpieczony. W apelacji skarżący w szczególności podniósł, że orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie znaleźli przyczyny, dla której miałby on przebywać na świadczeniu rentowym od lipca 2013 r., natomiast skarżący już wtedy podnosił, iż nie jest zdolny do pracy w związku z czym winien otrzymywać świadczenie rentowe. Konieczne były jednak kolejne badania i opinie biegłych sądowych, by udowodnić, że organ rentowy nie ma racji. Zdaniem apelującego, gdyby lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo go sklasyfikowali, to właściwie od razu powinni uznać wniosek o rentę za uzasadniony, tak się jednak nie stało. Skarżący wskazał, że był niezdolny do pracy już w chwili składania wniosku, a nie dopiero w 2015 r., gdy zostało wydane orzeczenie w tym względzie. W jego ocenie nie można zatem uznać, że ponosi on winę za niewydanie orzeczenia w terminie. Nie jest też winą apelującego, że postępowanie w sprawie ustalenia stanu faktycznego trwało przeszło dwa lata. Ponadto, nie można także uznać, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za taki stan rzeczy, bowiem gdyby lekarze orzecznicy ZUS od razu wydali prawidłowe orzeczenie, to decyzja w sprawie wypłaty świadczenia byłaby niemalże natychmiastowa. Skarżący wskazał, że dla przedmiotowego postępowania nie ma znaczenia treść zaświadczenia wydanego przez Powiatowy Urząd Pracy, bowiem było to jedynie zaświadczenie informacyjne. Nie rozstrzygało o istocie problemu, a jedynie informowało o stanie faktycznym, a co za tym idzie uznanie tego dokumentu za ostatnią okoliczność wyjaśniającą wątpliwości jest bezpodstawne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

Zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 963), jeżeli Zakład – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub świadczeń zleconych do wypłaty na mocy odrębnych przepisów albo umów międzynarodowych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności.

Przesłanką powstania po stronie organu rentowego obowiązku wypłaty odsetek jest zatem opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego lub wypłaty tego świadczenia, i to opóźnienie, które nastąpiło z przyczyn leżących po stronie organu rentowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zawarte w art. 85 ust. 1 ustawy określenie: „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej przyznania świadczenia, mimo

spełnienia warunków do jego uzyskania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2001 r., II UKN 402/00, OSNAPiUS 2002/20/501). W tym ostatnim wypadku chodzi o sytuację, w których organ rentowy, odmawiając przyznania świadczenia, naruszył przepisy prawa materialnego określające przesłanki nabycia prawa do świadczenia pieniężnego z ubezpieczenia społecznego, przy czym dla powstania obowiązku wypłaty odsetek konieczne jest stwierdzenie naruszenia prawa przez organ rentowy prawomocnym wyrokiem sądu, zmieniającym decyzję organu rentowego i przyznającym prawo do tego świadczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi więc odpowiedzialność za opóźnienie w przyznaniu prawa do świadczenia rentowego, jeżeli w postępowaniu odwoławczym sąd stwierdzi, że w dacie wydania decyzji odmownej organ rentowy winien był ustalić prawo do renty, bowiem przedstawione przez ubezpieczonego dowody były wystarczające do stwierdzenia niezdolności do pracy i udowodniony był odpowiedni okres ubezpieczeniowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego z dnia 21 sierpnia 2013 r., odmawiająca ubezpieczonemu K. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, była prawidłowa, bowiem organ nie mógł wydać innego rozstrzygnięcia na podstawie posiadanej – na dzień wydania zaskarżonej decyzji – dokumentacji lekarskiej ubezpieczonego. Dopiero po wydaniu decyzji i w trakcie postępowania sądowego przedłożona została dokumentacja o istotnym znaczeniu, która miała wpływ na ocenę stanu zdrowia ubezpieczonego, treść wydawanych opinii biegłych i ostateczne ustalenie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 czerwca 2013 r. do 1 czerwca 2016 r. (wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 26 czerwca 2015 r.).

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie, w sprawie o sygn. akt IV U 2270/13, na okoliczność stanu zdrowia K. M. przeprowadzono dowód z opinii biegłych – internista, psychiatra oraz psycholog nie stwierdzili u ubezpieczonego takiego nasilenia schorzeń, które czyniłyby go osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy. Sąd I instancji postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe, w tym celu pismem z dnia 29 października 2013 r. zwrócił się do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Oddziału Psychiatrycznego w C., zaś pismem z dnia 30 maja 2014 r. do (...)

i (...) Uzależnień w S. o przesłanie historii choroby K. M.. Uzyskana w ten sposób dodatkowa dokumentacja medyczna pozwoliła na wszechstronne rozważenie stanu zdrowia ubezpieczonego przez kolejny zespół biegłych. Biegły psychiatra S. G. oraz biegła psycholog E. K. w opinii z dnia 14 stycznia 2015 r. oraz opiniach uzupełniających z dnia 11 i 15 maja 2015 r. uznali, że ubezpieczony K. M. jest nadal częściowo niezdolny do pracy na okres 3 lat od 1 czerwca 2013 r. Przedmiotowa opinia stała się podstawą do zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego i przyznania ubezpieczonemu prawa do renty na dalszy okres.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że dopiero dokumentacja medyczna przedłożona w toku postępowania sądowego, już po odwołaniu od decyzji ZUS, pozwoliła na prawidłowe ustalenie stanu zdrowia skarżącego i ocenę, że był on częściowo niezdolny do pracy w dacie wstrzymania renty. Taka ocena nie mogła być dokonana w dacie wydawania przez ZUS decyzji z dnia 21 sierpnia 2013 r. z powodu braku poszerzonej dokumentacji medycznej w tym zakresie.

W tym miejscu przypomnieć należy, że samo rozpoznanie istnienia choroby nie stanowi o niezdolności do pracy, istotne znaczenie ma stopień naruszenia sprawności organizmu spowodowany chorobą, który winien być udowodniony przez osobę ubezpieczoną przez złożenie odpowiedniej dokumentacji medycznej o zasadniczym znaczeniu. Stosownie do treści art. 116 ust. 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U.

z 2016 r. poz. 887), do wniosku w sprawie przyznania świadczeń powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość, określone w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego.

W przedmiotowej sprawie, mimo ciążącego na nim obowiązku, ubezpieczony nie złożył w toku postępowania administracyjnego pełnej dokumentacji medycznej obrazującej rzeczywisty stan jego zdrowia, w związku z czym organ rentowy nie miał możliwości ustalenia prawa do świadczenia rentowego. Zakład Ubezpieczeń

Spółecznych, na skutek wniosku ubezpieczonego i na podstawie dołączonych do tego wniosku dowodów, prowadził postępowanie orzecznicze i wydał decyzję w oparciu o takie dowody, jakie przedstawił skarżący.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że opóźnienie w przyznaniu i wypłaceniu ubezpieczonemu renty z tytułu niezdolności do pracy jest następstwem okoliczności, za które Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ponosi odpowiedzialności. Organ rentowy nie miał możliwości wydania prawidłowej decyzji, albowiem nieznanne były mu dowody przemawiające za przyznaniem ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 1 czerwca 2013 r. do 1 czerwca 2016 r.

W niniejszej sprawie zastosowanie ma zatem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego, za datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako niezasadną.

SSA Gabriela Horodnicka- SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Stelmaszczuk